

WIEŚCI PĘPOWA

PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

Nr 70

Rok X

Marzec 2000

Cena 1 zł

Z OSTATNIEJ CHWILI



NA DACHU SPICHLERZA W PĘPOWIE STANĘŁA DUŻYCH ROZMIARÓW ANTENA, KTÓRA SŁUŻYĆ BĘDZIE MONITOROWANIU PRZESTRZENI POWIETRZNEJ NAD WIELKOPOLSKĄ. SZCZEGÓŁÓW CO DO MIEJSCA USYTUOWANIA PUNKTU DOWODZENIA JESZCZE NIE ZNAMY. UDANĄ AKCJĄ MONTAŻU ANTENY DOWODZIŁ KOMENDANT GMINNY OSP MARIAN MATYLA. SZERZEJ W NASTĘPNYM NUMERZE "WP".

W NUMERZE:

ROZMOWY: Z PREMIEREM WŁODZIMIERZEM CIMOSZEWICZEM, DYREKTOREM SK PAWŁEM BARANIAKIEM, PROKURENTEM ZAKŁADU SEROWARSKIEGO MARKIEM PRAUZIŃSKIM, Z PRAC RADY GMINY, RELACJA Z DNIA KOBIET, PROGRAM WYCHODZENIA Z ALKOHOLIZMU, PSZCZÓŁKI ST. WACHOWIAKA, ZE SPORTU, ECHO SZKOŁY, FOTO ZAGADKA

**Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
serdeczne życzenia
zdrowia, spokoju
oraz smacznego jajka**



**składa
Wójt, Rada
i Zarząd Gminy**

FORUM ROLNICZE



Konferencję rozpoczął i wszystkich powitał wójt Marek Turbański

Wójt gminy, Marek Turbański zaprosił w dniu 24 marca rolników z gminy Pępowa na spotkanie, które odbyło się w Restauracji „Włościanka” pn. FORUM ROLNICZE. Tematyka spotkania była dobrana tak, aby dotknąć najważniejszych problemów rolnictwa.

Program informacyjno - logistyczny omawiał Jen Ciesielski, Prezes Wielkopolskiej Giełdy Rolno - Ogrodniczej w Poznaniu. O dość istotnym na dziś temacie - środkach pomocowych programu SAPARD - mówił Prezes Regionalnej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Andrzej Przepióra. O celach Regionalnej Wielkopolskiej Izby Rolno Przemysłowej mówiła Ewa Marciniak - Prezes. Był też dr inż. Ireneusz Fachner z Instytutu Logistyki i Magazynowania. Współgospodarzem spotkania był poseł, Marian Poślednik. Wójt obawiał się trochę o frekwencję na spotkaniu, ze względu na dobrą pogodę bardziej sprzyjającą pracy na roli niż szkoleniom. Kilkudziesięciu rolników, którzy przybyli na forum na pewno wiele skorzystało z doświadczeń i wiedzy wykładców, co potwierdzili po spotkaniu.

Rolnictwo

PRODUKCJA KISZONEK

Na początku marca br. odbyło się w Restauracji „Włościanka” szkolenie dla rolników w zakresie nowoczesnej produkcji kiszonek. Organizatorem spotkania była Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu. Podajemy za Alfa Laval Agri podstawowe informacje na ten temat.

Kiszenie to metoda konserwowania roślin soczystych oparta na procesie kierowanego zakwaszania masy roślinnej kwasem mlekowym, który jest wytwarzany przez bakterie kwasu mlekowego. W obecności kwasu mlekowego, przy odpowiednim stężeniu, kiszonka nie psuje się i można ją długo przechowywać.

Aby uzyskać dobrą kiszonkę należy stworzyć odpowiednie warunki do rozwoju kwasu mlekowego. W tym celu należy zadbać o:

- dokładne rozdrobnienie materiału,
- właściwą wilgotność surowca,
- czystość zakiszzonego materiału,
- szybkie odcięcie zakiszzonego materiału,
- staranne ugniecenie,
- właściwe przykrycie,
- odpowiednią ilość cukrów.

Zielonki dzielimy na dwie grupy:

1. Łatwo kiszące się: kukurydza, liście buraków, zielonki z owsa itp.,
2. Trudno kiszące się: trawy łąkowe i pastwiskowe, rośliny motylkowe np. lucerna koniczyna.

W przypadku roślin trudno kiszących się konieczny jest dodatek preparatów stymulujących fermentację mlekową, w celu procesu zakiszania. Rośliny te cechuje niska zawartość cukrów, wysoka białka oraz substancji buforujących.

Mając na uwadze wysoką wydajność krów mlecznych ważnym punktem jest wybór dobrego środka wspomagającego zakiszanie.

Feedtech jest unikalną kompozycją szczepów bakterii oraz enzymów celuloitycznych. Bakterie kwasu mlekowego szybko przekształcają cukry zawarte w zielonce na kwas mlekowy. Efektem tego procesu jest szybkie obniżenie pH zakiszanej masy, co zapewnia maksymalne zachowanie suchej masy i składników pokarmowych oraz minimalną utratę płynów. Po dodaniu Feedtech do zielonki, na każdy jej gram przypada 100 tysięcy bakterii, dzięki czemu szybko dominują w środowisku nad bakteriami szkodliwymi. Specjalne enzymy zawarte w Feedtech rozkładają cukry zbożowe, takie jak celuloza i skrobia we włókna traw. Dostarczają w ten sposób bakteriom cukrów prostych, co szczególnie ważne jest w przypadku roślin zawierających tych cukrów bardzo mało (rośliny motylkowe). Ponadto selektywny rozkład włókien ogranicza utratę płynów i podnosi apetyt zwierząt.

Jego skuteczność potwierdziły liczne badania w gospodarstwach. Tabela poniżej przedstawia ocenę kiszonek, do sporządzania których zastosowano Feedtech.

Wyszczególnienie	Animex Wielkopolska	IHAR Borowo	Agros Gola
Sucha masa %	40,38	36,28	43,21
Popiół surowy %	2,96	3,28	3,12
Włókno %	11,01	10,01	11,66
Białko surowe %	4,28	6,25	7,25
N-NH3 do N-ogólny %	13,2	14,6	12,1
BAW %	20,50	13,90	19,54
Kwas mlekowy %	2,10	2,84	3,89
Kwas octowy %	0,65	1,34	1,64
Kwas masłowy %	brak	brak	brak
Ph	4,68	4,64	4,61
Alkohol	2,15	1,86	1,86
Punkty Jakość	93 bardzo dobra	84 bardzo dobra	84 bardzo dobra

Preparat jest dostępny w sieci autoryzowanych dealerów Alfa Laval Agri.

Z PRAC RADY GMINY

W dniu 6 marca br. odbyła się XV sesja Rady Gminy Pępowo. Po wysłuchaniu stałych punktów obrad sesji Radni wysłuchali informacji nt. emitowania obligacji komunalnych przedstawionej przez Pawła Śliwińskiego, Dyrektora Inwestycyjnego spółki Inwest Colsunting S.A. i informacji nt. bezpieczeństwa i porządku publicznego przedstawionej przez Marka Popiołka, Komendanta Komisariatu Policji w Pępowie.

W następnym punkcie obrad sesji dokonano zmniejszenia budżetu gminy na rok 2000. Proponowane zmiany wynikały głównie ze zmian dokonanych przez Wojewodę oraz Ministra Finansów w planowanych dotacjach i subwencjach. Rada nie wyraziła zgody na zmiany w dziale 91 budżetu tj. na przeznaczenie kwoty 24.510 zł na sfinansowanie prac dostosowujących organizację pracy Urzędu Gminy do wymagań ustawy o ochronie danych osobowych (15.680 zł) oraz na koszty uporządkowania ewidencji komputerowej (8.830 zł).

Pełny tekst uchwały w sprawie zmniejszenia budżetu gminy na rok 2000 drukujemy na łamach obecnego wydania gazety.

Kolejne punkty obrad sesji dotyczyły zbycia nieruchomości i tak: zdecydowano o sprzedaży mieszkań w Pępowie Cegielnia oraz o sprzedaży mieszkania w Skoraszewicach. W obydwu przypadkach sprzedaż odbędzie się w drodze bezprzetargowej na rzecz obecnych najemców. Dokonano zmiany w uchwale Rady Gminy nr XI/68/99 z dnia 29.09.1999 r. dotyczącej zbycia nieruchomości (działek na placu targowym). Dotychczasowy zapis & 2 tejże uchwały mówił, iż zbycie nieruchomości nastąpi w formie przetargu pisemnego nieograniczonego. Obecny zapis mówi, iż zbycie nieruchomości nastąpi w formie przetargu ustnego nieograniczonego oraz, że w razie nieskuteczności dwóch przetargów ustnych, nieruchomości mogą zostać zbyte w formie bezprzetargowej.

W jednym z ostatnich punktów obrad sesji Rada pozytywnie zaopiniowała uchwałę Rady Powiatu Gostyńskiego Nr XI/71/99 z dnia 14 września 1999 r. w sprawie projektu zaliczenia dróg do kategorii dróg powiatowych oraz ustalenia ich przebiegu.

UCHWAŁA Nr

XV/88/2000

Rady Gminy PĘPOWO z dnia 6 marca 2000 roku

w sprawie: zmniejszenia budżetu gminy PĘPOWO na 2000 rok.

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt 4, art. 61, ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zmianami) art. 109 i art. 124 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 ze zmianami).

Rada Gminy uchwala co następuje:

§ 1

1/ Zwiększa się budżet gminy Pępowo na rok 2000 po stronie dochodów o kwotę **34.136 zł** z tego:
dział 74 Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne **34.136 zł**
rozdział

§ 43

Wpływy ze sprzedaży wyrobów i składników majątkowych 34.136 zł

2/ Zmniejsza się budżet gminy Pępowo na rok 2000 po stronie dochodów o kwotę **41.456 zł**

z tego:

dział 86 Opieka społeczna **20.800 zł**

rozdział

§ 88 Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej zleconych gminom 11.400 zł

rozdział

§ 88 Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej zleconych gmin 9.400 zł

dział 90 Dochody od osób prawnych, osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej **16.819 zł**
rozdział

§ 15 Podatek dochodowy od osób fizycznych 16.819 zł

dział 97 Różne rozliczenia **3.837 zł**

rozdział

§ 90 Subwencje ogólne z budżetu państwa 3.265 zł

rozdział

§ 90 Subwencje ogólne z budżetu państwa 572 zł

§ 2

1/ Zwiększa się budżet gminy Pępowo na rok 2000 po stronie wydatków o kwotę **28.480 zł** z tego:

dział 40 Rolnictwo **7.500 zł**
rozdział

§ 72 Wydatki na finansowanie inwestycji jednostek budżetowych i zakładów budżetowych 7.500 zł

dział 74 Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne **15.000 zł**
rozdział

§ 48 Pozostałe dotacje 15.000 zł

dział 79 Oświata i wychowanie **4.980 zł**
rozdział

§ 72 Wydatki na finansowanie inwestycji jednostek budżetowych i zakładów budżetowych 4.980 zł

dział 89 Różna działalność **1.000 zł**

rozdział

§ 36 Usługi materialne 1.000 zł

2/ Zmniejsza się budżet gminy Pępowo na rok 2000 po stronie wydatków o kwotę **35.800 zł** z tego:

dział 74 Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne **15.000 zł**
rozdział

§ 31 Materiały i wyposażenie 15.000 zł

dział 86 Opieka społeczna **20.800 zł**

rozdział

§ 22 Świadczenia społeczne 11.400 zł

rozdział

§ 22 Świadczenia społeczne 9.400 zł

§ 3

Po dokonanych wyżej zmianach aktualny plan budżetu na 2000 rok wynosi:

po stronie dochodów **6.706.146 zł**

po stronie wydatków **6.563.846 zł**

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Objaśnienia do Uchwały Rady Gminy z dnia 6 marca 2000 r. w sprawie zwiększenia budżetu gminy na rok 2000.

Proponowane zmiany w budżecie gminy Pępowo na rok 2000 wynikają ze zmian dokonanych przez Wojewodę oraz Ministra Finansów w planowanych dotacjach i subwencjach. Zmiany w planie wydatków wynikają z wydatków, które w pierwotnym

budżecie na 2000 rok nie były przewidziane.

Po stronie dochodów:

Ministerstwo Finansów pismem nr ST3-444-3/2000 z dnia 8 lutego 2000 r. zmniejszyło kwotę subwencji podstawowej z 533.226 zł na 532.654 zł (różnica **572 zł**) oraz kwotę subwencji oświatowej z 2.727.123 zł na 2.723.858 zł (różnica **3.265 zł**).

Minister Finansów zmniejszył również plan w udziale gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych z 742.945 zł na 726.126 zł (różnica **16.819 zł**).

Wojewoda natomiast zmniejszył dotacje w ramach Opieki społecznej:

• na wypłatę zasiłków dla podopiecznych z kwoty 147.900 zł na 136.500 zł (różnica **11.400 zł**)

• na wypłatę zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych z kwoty 19.000 zł na 9.600 zł (różnica **9.400 zł**).

Źródłem pokrycia niżej wymienionych wydatków budżetu będzie częściowe rozdysponowanie należności od nabywcy pałacu w Skoraszewicach w kwocie **34.136 zł** (z depozytu w kwocie 192.000 zł znajdującego się u notariusza).

Po stronie wydatków: W dziale 40 kwota **7.500 zł** przeznaczona jest na zapłatę należności za opracowanie projektów pod wykonanie zbiornika małej retencji (Cegielnia Pępowo).

W dziale 74 na wniosek Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych Zarząd Gminy proponuje wydzielić z kwoty budżetu przeznaczonej na strażę pożarną dotację w kwocie 15.000 zł na zakup sprzętu dla jednostek OSP naszej Gminy. Zarząd Gminny OSP jako stowarzyszenie jest zwolniony z podatku VAT od zakupionego sprzętu. Jeśli natomiast zakup finansowany jest przez Urząd Gminy wtedy zakup ten jest opodatkowany 22 % VAT-em.

W dziale 79 kwota **4.980 zł** przeznaczona jest na zapłatę należności za nadzory autorskie projektantów przy budowie szkoły w Skoraszewicach w 1999 roku.

W dziale 89 kwota **1.000 zł** przeznaczona jest na dofinansowanie kosztów renowacji zabytkowej elewacji Bazyliki Mniejszej w Głogówku pod Gostyniem.

Przewodniczący
Rady Gminy Pępowo
Stanisław Krysiński

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Gminy Pępowo ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności działek budowlanych, niezabudowanych, położonych w centrum Pępowa (przy placu targowym) ul. Powst. Wlkp.

•działka nr.ew. 218/6 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/7 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/8 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/9 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/10 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/11 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/12 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/13 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/14 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/15 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł

Dla w/w nieruchomości prowadzona jest KW Nr. 19108 w Sądzie Rejonowym w Gostyniu. W/w nieruchomości przeznaczone są w planie zagospodarowania przestrzennego na :

- cele zabudowy usługowo - mieszkaniowej dwukondygnacyjnej- działka nr.ew. **218/6**
- cele zabudowy usługowo - mieszkaniowej z możliwością realizacji funkcji mieszkaniowej na poddaszu budynku - działki nr.ew. **218/7; 218/8;218/9;218/10**
- cele zabudowy usługowej
- działki nr.ew. **218/11; 218/12; 218/13; 218/14; 218/15**

Sprzedający zastrzega sobie prawo odkupu działek po cenie nabycia w przypadku nie rozpoczęcia budowy w ciągu roku bądź nie zakończenia jej w ciągu 3 lat od nabycia.

Przetarg w formie ustnej licytacji odbędzie się dnia 14 kwietnia 2000 r. o godz. 9⁰⁰ w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Pępowie . Postąpienie w licytacji wyniesie 100 zł.

Wadium na każdą z działek wynosi 300 zł.

Uczestnik przetargu jest zobowiązany wpłacić wadium w gotówce, w terminie do dnia 11 kwietnia 2000 r. na konto Urzędu Gminy nr.16101045-51275-3600-1 w GBW o/Leszno Filia Pępowo.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Oferenci zamierzający wziąć udział w przetargu na więcej niż jedną działkę są zobowiązani wpłacić wadia na każdą z działek, którą zamierzają kupić.

Uczestnicy przetargu mogą zapoznać się ze szczegółowymi warunkami przetargu i zagospodarowania działek w Urzędzie Gminy w Pępowie, pokój nr. 12 i 13.

Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży wyznacza sprzedający w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Nie przystąpienie nabywcy do zawarcia umowy sprzedaży skutkuje przepadkiem wpłaconego wadium.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Cena nabycia podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy sprzedaży.

Warunki przetargu (zakupu działki)

- Działka o nr.218/6 zabudowa usługowo - mieszkaniowa - dwukondygnacyjna.
 - Działki o nr. 218/7 do 218/10 - zabudowa usługowa z możliwością wykorzystania poddasza dla realizacji celów mieszkaniowych.
 - Działki o nr. od 218/11 do 218/15 - zabudowa usługowa.
- Zobowiązanie nabywcy do pobudowania w ciągu 3 lat, a w przypadku nie spełnienia prawo gminy do odkupienia.
- Uzbrojenie terenu:
 - gaz i energia - indywidualnie nabywcy działek zgodnie z obowiązującymi przepisami
 - sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna zostaną pobudowane staraniem Urzędu Gminy - przyłącza we własnym zakresie
 - chodniki , dojazdy, drzewa na koszt gminy w ramach zagospodarowania terenu
 - Koszty aktu notarialnego ponosi nabywca.
 - Oferenci, którzy zamierzają kupić więcej niż jedną działkę opłacają wadium na każdą działkę którą zamierzają kupić.
 - Wadium wpłacone przez mieszkańca, który przetarg wygrał zalicza się w poczet ceny, pozostałym zwraca się niezwłocznie.
 - Wadium 10 % ceny (od 5-20 %) należy wpłacić do dnia poprzedzającego przetarg do godz.1400 na konto UG Pępowo nr.16101045-51275-3600-1 w GBW o/Leszno Filia Pępowo.
 - Postąpienie minimalne 100 zł .
 - Przetarg jest ważny, gdy minimum 1 uczestnik zadeklaruje 1 postąpienie.
 - Przetarg ustny - forma licytacji.
 - Kolejność sprzedaży - licytacji; w pierwszej kolejności zostaną zlicytowane działki, na które wpłynie najwięcej wpłat wadium.

BEZ POPULIZMU



Panie Premierze, panie i panowie. Gmina Pepowo należy do woj. Wielkopolskiego. Jest bardzo dobrze rozwiniętym regionem rolniczym. Od wieków szanuje się tutaj ziemię i pracę na niej. Doprowadziliśmy produkcję na najwyższy poziom... Zbudowaliśmy w ostatnim dwudziestopięcioleciu całą infrastrukturę... Mamy w zasadzie wszystko w tym zakresie... Wydaje się, że nic nam więcej nie potrzeba. A jednak ostatnie lata podważyły nasze nadzieje na szybki rozwój... Takimi słowami przywitał posła Włodzimierza Cimoszewicza w Pepowie szef Koła SLD w Pepowie - Stanisław Snela.

Na samym wstępie przywitały Włodzimierza Cimoszewicza gromkie oklaski, zgromadzonych w sali Restauracji „Włościanka”. Organizatorzy zaprosili na spotkanie mieszkańców gminy Pepowo, a także samorządowców z Pepowa i ościennych gmin. Spotkanie poprowadził senator Zbigniew Kulak.

Po obszernym wstępie W. Cimoszewicza, w którym omówił najważniejsze sprawy dotyczące gospodarki i polityki w Polsce nadszedł czas na pytania, których było wiele. Dotyczyły przede wszystkim bezpieczeństwa publicznego, problemów naszego wejścia do Unii Europejskiej, stanu naszej gospodarki, prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego i wielu innych jeszcze aktualnych problemów.

Odpowiedzi posła Cimoszewicza były wyczerpujące i konkretne oraz bezkompromisowe i pozbawione populizmu.

TRZY PYTANIA DO PREMIERA WŁODZIMIERZA CIMOSZEWICZA



WP: Proszę powiedzieć, jaki jest Pana stosunek do nowej partii SLD? Co się zmieniło?

Włodzimierz Cimoszewicz: Struktura jest znacznie sprawniejsza, będzie w związku z tym, efektywniejsza przed kolejnymi wyborami. Po drugie, my wyciągnęliśmy wnioski z tego, że na prawicy osiągnięto, w pewnym momencie, większy

stopień zintegrowania niż na lewicy. Teraz zrobiliśmy może dwa kroki dalej. Po trzecie, to co jest najbardziej interesujące, to rysujący się program tego ugrupowania, zarówno ten program przygotowany na kongres. Gdyby został przez kogokolwiek uważniej przeczytany, to pewnie oceniono by go jako odpowiedzialny i interesujący, jako też sposób myślenia o tej formacji, o tej strukturze w przyszłości. Do statutu wbudowano wiele rozwiązań będących poważną gwarancją demokracji wewnętrznego, chociaż nie gwarantującą tego w stu procentach. Zawsze, wszędzie, w każdej zbiorowości, w każdej strukturze muszą się ścierać poglądy i interesy różnych ludzi. Ja generalnie to wszystko oceniam jako ruch prawidłowy i pozytywny. Chociaż nie mógłbym łatwo wszystkim obiecywać, że wszystko zawsze będzie dobrze. To jest przedmiot pewnego sporu, starcia. Nam też się zdarzają rzeczy niedobre. Głęboko wierzę, że nie na większą skalę niż gdzie indziej.

Parę dni temu gazety donosiły o pewnych dwuznacznych sytuacjach w jednym z województw, gdzie SLD dominuje. Tyle, że my, w przeciwieństwie do innych ugrupowań, natychmiast na to zareagowaliśmy. Zarząd Krajowy dyskutował o tym. W publicznej wypowiedzi jednoznacznie przedstawiliśmy negatywną ocenę. Zażądaliśmy od naszych kolegów z tego województwa wyciągnięcia z tego wniosków i skontrolujemy to. Zawsze jest jakaś możliwość rzeczy niedobrych i jest to tylko kwestia tego, czy ludzie się temu sprzeciwiający są dostatecznie zdeterminowani.

WP: Założmy, że dzisiaj utrzymuje się Pan tylko z rolnictwa. Czy dopuszcza Pan możliwość wyjścia na drogi razem z Andrzejem Lepperem?

Włodzimierz Cimoszewicz: Nie, nie stanąłbym oczywiście, nie pozwoliłby mi mój legalizm. Tego typu zachowania są wynikiem rozpacz, zrozumiałej, ale jednak rozpacz. Ja bym raczej szukał albo innych koncepcji działania zbiorowego albo bym wyciągnął wnioski dotyczące mnie samego. Muszę powiedzieć, że już byłem w takiej sytuacji, bo w drugiej połowie lat osiemdziesiątych też byłem hodowcą świń i w związku z tym moje powodzenie zależało od ówczesnych cen kontrolowanych całkowicie. Na przełomie lat 1988/89, kiedy pewnie przez cały rok ceny stały sztywno, inflacja szalała, ja poniosłem ogromne straty. Wyciągnąłem wtedy taki wniosek, że zmniejszyłem tę produkcję, a później się z niej wycofałem.

WP: Z pewnością zna Pan polską wieś i zdaje Pan sobie sprawę z pogłębiającego się dystansu cywilizacyjnego. Czy, powstające w związku z tym, obawy dotyczące naszego wejścia do Unii Europejskiej w roli zwykłego robotnika są uzasadnione?

Włodzimierz Cimoszewicz: Po pierwsze, żeby pokonać dystans cywilizacyjny i materialny to trzeba się znaleźć w Unii, bo poza nią będzie nam trudniej. Po drugie, my nie mamy innego wyjścia. Reguły rządzące dzisiaj konkurencją w skali światowej są takie, że ci którzy są poza jednym z trzech klubów: Ameryka, zintegrowana Europa, Azja wschodnia czy południowo-wschodnia, ci skazują się na zmarginalizowanie i to trwałe. Po trzecie, nam nie grozi wejście do UE w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat. W związku z tym mamy trochę czasu na dalsze przygotowania. Po czwarte wreszcie, czy my wstąpimy za trzy, czy za dziesięć lat, to nadal będą występowały duże dysproporcje. Trzeba się jak najlepiej przygotować, w sensie intelektualnym, organizacyjnym i prawnym. Musimy wyciągnąć maksimum korzyści, a nie płacić tylko pewne koszty.

WP: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: J. Ślaski.

JEST LEPIEJ NIŻ GORZEJ

ROZMOWA Z PAWŁEM

BARANIAKIEM

DYREKTOREM SK PĘPOWO

WIEŚCI PĘPOWA: Czas przemian często nie bezbolesnych dotyczy również SK Pępowa. Żeby się zanadto nie rozwódzić spytam czy SK będzie jeszcze istnieć?

PAWEŁ BARANIAK: Tak, na pewno tak. Bardzo duże znaczenie dla właściciela, a więc Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, ma kondycja finansowa i poziom produkcji spółki. Jest to podstawowy warunek, konieczny dla istnienia SK Pępowa. Miniony rok był dla nas bardzo trudny i to nie tylko ze względu na trudną sytuację na „rynku rolnym”, ale i również na przeterminowane zaległości finansowe z lat ubiegłych. Na dzień dzisiejszy sytuacja ta ustabilizowała się i nie jest „tragiczna”, jak twierdzą złośliwi. W roku 1999 uległ zmianie bezpośredni nadzór nad spółkami AWRSP i zamiast rad nadzorczych powołani zostali konsultanci, którzy bardzo szczegółowo analizują poczynania każdej ze spółek.

Nasza sytuacja ekonomiczna poprawiła się w stosunku do roku ubiegłego, o czym świadczy zajęcie drugiego miejsca, za SK Michałów, w rankingu stadnin koni, co jest dla nas ogromnym sukcesem i wyzwaniem na obecny rok. Czekają nas jeszcze wiele pracy, ale mam nadzieję, że wspólna dobra praca całej załogi przyczyni się do wydzwignięcia naszej firmy z impasu.

WP: Wiem, że w Stadninie trwają zwolnienia pracowników, czy uda się zachować ich dostateczną liczbę do poprawnego funkcjonowania zakładu?

P.B.: Nie jest tajemnicą, że zatrudnienie w SK w przeciągu ostatniego roku mocno zmalało, ale większość pracowników rozumie, że jest to konieczność. Dzięki tym posunięciom udało się nam mocno zmniejszyć udział kosztów wynagrodzeń w kosztach ogólnych z 35,5% w roku 1998 do 30,9% w 1999, co jest dużym sukcesem.

W 2000 roku planujemy zakup sprzętu rolniczego, który zastąpi zużyty i przestarzały sprzęt użytkowany dotychczas, co pociągnie za sobą następne redukcje zatrudniania. Dziś nie możemy spocząć na „laurach” i cieszyć się z naszych małych sukcesów, ale musimy iść do przodu i starać się produkować taniej. Właśnie dlatego jesteśmy zmuszeni do podejmowania tak bolesnych decyzji, jak redukcja zatrudnienia. Będziemy starali się pomóc zwalnianym pracownikom i wskazywać im możliwości przebranzowania i uzyskiwania pomocy w postaci pożyczek na działalność gospodarczą, pomoc socjalną jak i refundację pracodawcom tworzącym miejsca pracy dla byłych pracowników gospodarstw popegeerowskich.

W.P.: Rolnicy powiadają, że nic się nie opłaca, a na czym Stadnina chce zarobić w tym roku?

P.B.: Zarabiamy od lat na mleku i wychodzi to nam coraz lepiej i uważam, że na dziś jest to jedna z niewielu gałęzi, która przynosi nam zyski. Większość naszych inwestycji skierowana jest na produkcję mleka. Inwestujemy w poprawę warunków środowiskowych naszego bydła, jak i diametralnie zmieniamy sposób przygotowania pasz, wykorzystując doświadczenia konsultantów AWRSP w Warszawie i AR Wrocław.

Jeżeli chodzi o produkcję roślinną, to wiążemy się umowami długoterminowymi z takimi firmami jak, np. SOUFFLET POLSKA, z którą współpracujemy od lat, produkując dla niej jęczmień browarny; Cukrownią GOSTYN, której nie trzeba chyba przedstawiać, z którą również współpracuje się nam bardzo dobrze. Dotychczas związani byliśmy z dwoma cukrowniami, Miejską Górką i Gostyniem, od tego roku będziemy współpracowali tylko z Gostyniem, z czego się bardzo cieszę. Są to jedyne firmy, z którymi podpisując umowę wiemy za ile będziemy sprzedawali nasze produkty, nie tak jak w przypadku poprzednich umów podpisanych z Zakładami Tłuszczowymi w Kruszwicy. Za kilka lat działalność rolnicza takich firm jak nasza, będzie ściśle związana z limitami na produkcję np. mleka, cukru, zboża i dziś musimy robić wszystko, abyśmy zwiększali produkcję, co będzie procentowało w przyszłości.

WP: Teraz proszę o kilka zdań o czymś, co rzutuje na obraz SK i Pępowa w ogóle, mianowicie o koniach, a dokładnie częstych aukcjach i o wyprowadzaniu koni z folwarku. Czy konie nie mają już miejsca w Pępowie?

P.B.: Koni z folwarku nie wyprowadzamy, ta informacja jest błędna. Patrzymy na konie trochę inaczej, szczególnie w sensie handlowym. Dzisiaj nie ma koniunktury na sprzedaż koni. Ceny w jakich sprzedajemy konie nie są tajemnicą, są dużo poniżej kosztów utrzymania. Wyprowadziliśmy konie ze stajni wyjazdowej i to wiadomo z jakiego powodu, sprzedaliśmy ten obiekt. Wyprowadzimy je na pewno z gospodarstwa Gogolewo, żeby je przenieść do Niepartu. Na pewno będziemy ograniczali stan klaczy. Niestety do koni w tym roku dołożyliśmy, jak w każdym poprzednim. Czasami, kiedy konie sprzedawaliśmy za granicę i można było na tym zarobić, na pewno już nie wrócą. Dzisiaj już nie ma takiego popytu na konie. Będziemy się starali wykorzystywać je w taki sposób, aby zwiększyć wpływ z ich hodowli, ale do tego potrzebne są pewne nakłady finansowe, które staramy się obecnie pozyskać.

WP: Czy poprzez zubożenie Stadniny o stajnię wyjazdową i prawdopodobnie inne obiekty, będzie ona prezentowała przyzwoite oblicze?

P.B.: To oblicze zamierzamy mieć trochę lepsze niż jest. Faktem jest, że stajnia wyjazdowa była jakąś tam wizytówką firmy, jednak wymagała ona znacznych nakładów na remont, a jej bliskie sąsiedztwo z zespołem pałacowo - parkowym w Pępowie nabytym przez p. Ziarkowskiego nie sprzyjałoby tej inwestycji.

Zamierzamy sprzedać wszystkie nieruchomości, które nie są nam niezbędne do prowadzonej przez nas działalności.

W najbliższym czasie planujemy przenieść siedzibę firmy do Gogolewa, gdzie już w kwietniu rozpoczynamy remont pałacu i oficyny, co w znacznym stopniu poprawi wizerunek firmy. Po remoncie pałacu w Gogolewie i utworzeniu tam dobrej bazy hotelowej umożliwi nam uzyskanie większych środków z polowań i agroturystyki.

WP: Czy Memorial Jana Dąbrowskiego, lub odbywające się co dwa lata Mistrzostwa Polski w Powożeniu Zaprzęgami Parokonnymi są już ostatnimi tego typu wydarzeniami sportowymi w SK?

P.B.: Nie, jeszcze będą się odbywały. Nie ukrywam, że Stadnina tym żyje i jest to dla nas bardzo duże wyzwanie. Uważam, że powinniśmy dążyć do tego aby te imprezy odbywały się i były wpisane na stałe do kalendarza imprez. Tegoroczne Mistrzostwa Polski organizujemy wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Gostyniu i Urzędem Gminy w Pępowie. Patronat honorowy nad imprezą obejmie Minister Rolnictwa. Już dzisiaj przygotowania do imprezy są w znacznym stopniu zaawansowane.

WP: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Jacek Ślaski

Sytuacja wielu obecnych i byłych pracowników pegeerów często znacznie się pogorszyła i dlatego od niedawna przewiduje się wiele form pomocy ludziom znajdującym się w złej sytuacji materialnej. Instytucjami, które tej pomocy będą udzielać jest Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa i Fundacja Wspomagania Wsi.

Niektóre formy pomocy:

- Refundacja części kosztów wynagrodzenia pracodawcom, którzy w ramach prowadzonej działalności pozarolniczej utworzą nowe miejsca pracy,
- Niskooprocentowane mikropożyczki na działalność gospodarczą (z wyłączeniem działalności rolniczej),
- Dofinansowanie kosztów letniego i zimowego wypoczynku dzieci,
- Stypendia socjalne dla dzieci,
- Leczenie sanatoryjne dzieci z opiekunami,
- Organizowanie i współorganizowanie szkoleń i kursów kwalifikacyjnych.

Szczegółowe informacje na te tematy uzyskać można w dyrekcji Stadniny Koni Pępowa.

ROZMOWA Z MARKIEM PRAUZIŃSKIM PROKURENTEM ZAKŁADU SEROWARSKIEGO W SIEDLCU

O produkcji sera parmezan w Siedlcu wiemy już od dawna, jak się ma serownia po kilku latach działalności?

Marek Prauziński: EMILGRIANA POLAND istnieje już 6 lat, jest to długo lub bardzo długo. Był to żmudny etap dochodzenia do certyfikatu unijnego. Ta firma powstała po to, aby produkować produkt o parametrach unijnych i mieć możliwość eksportu tego produktu. Ta droga jest trudna, przede wszystkim ze względów biurokratycznych. Trudno mówić o winie zakładu, zakład cały czas się przeobraża, a przeobrażenia będą jeszcze trwały mimo posiadania certyfikatu. Można powiedzieć, że fakt kontroli i fakt pozytywnego audytu jest na pewno ważnym etapem w życiu tej firmy.

Jakie są orientacyjne wyniki finansowe zakładu?

M.P.: Nie ma jeszcze z tego dużych pieniędzy ale jest to bardzo intensywnie rozwijająca się firma, która zatrudnia tylko 3 osoby, a obrót jest na poziomie 150 tys. litrów miesięcznie. Trudno ocenić wartość produkcji, bo zmienia się cena produktu gotowego.

Ludzie mówią jeszcze, że to KAAS, kojarząc obie firmy z produkcją sera – słusznie zresztą.

M.P.: Tak to jakoś zafunkcjonowało, a wielu pyta dlaczego nie KAAS. Wiem, że KAAS – jako firma serowarska nie mógł funkcjonować z trzech powodów: brak zaplecza finansowego, brak zaplecza surowcowego, karygodna ignorancja jeśli chodzi o zarządzanie firmą. To są takie rzeczy, które widać z perspektywy czasu. Nie chcę gloryfikować tej firmy, która jest tutaj w tej chwili, ale ona akurat te trzy punkty wypełnia w sposób perfekcyjny.

Jakie przewidywania na przyszłość?

M.P.: Myślę, że osiągnięcie pełnej mocy produkcyjnej i eksport do Unii Europejskiej, co w firmie, która cały czas pracuje modernizując się nie jest proste. Te kwestie to jest na pewno rok 2000. O planach nie chcę mówić dzisiaj, bo nie chcę tracić kolejnej okazji spotkania z „Wieściami Pępowa”. Mogę powiedzieć, że te plany istnieją i na pewno Czytelnicy „WP” dowiedzą się o nich.

Jakie ilości mleka przerabia kierowany przez Pana zakład?

M.P.: W dzisiejszych warunkach jest to docelowo 12 tys. litrów mleka dziennie, czyli dwa pełne procesy, na linii, którą w tej chwili posiadamy. Ze względów, o których mówiłem wcześniej jest to obecnie tylko 3600 litrów mleka. Sytuacja ta nie promuje w sposób najlepszy tej firmy. Uznać trzeba, że zeszły rok zamknął się bilansem ujemnym, bo musieliśmy jeszcze wiele pieniędzy zainwestować, a sprzedaż ruszyła od kwietnia zeszłego roku i mogła być taka jaka była; tylko poza kraje unijne, czyli: Japonia, USA, Szwajcaria. Wynik



Kolejne kęsy półproduktu wędrują do form.

finansowy związany jest też z tym, że produkt musi długo dojrzewać. Myśmy pierwszą sprzedaż mieli po 16 miesiącach od momentu uruchomienia produkcji. To również wymaga bardzo znacznych nakładów finansowych. Jak na taką małą firmę, która jest bardzo zwięzłym projektem - tutaj każdy wie co ma zrobić od początku do końca - i na tym właściwie zakłada się jej przyszłościowy sukces.

Życzę tego całkiem prawdopodobnego sukcesu i obiecuję, że za kilka miesięcy poproszę Pana o podzielenie się nim z Czytelnikami „Wieści...”

Rozmawiał: J. Ślaski



**Pośrednik PZU
Jerzy Gluma**

**Wielka promocja
w ubezpieczeniu
domów i mieszkań - 30 % zniżki
od 1 kwietnia do 30 czerwca**

Informacji udzielam codziennie w Urzędzie Gminy Pępowa

p. nr 14, w godz. od 9⁰⁰ do 11⁰⁰

tel. dom. 573 10 67

tel. kom. 0 601 946 964

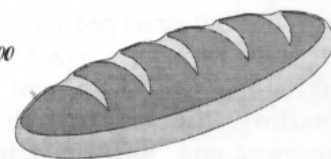


**Sklep i Piekarnia
Floriana i Zenona Matuszewskich**

informuje:

w okresie letnim sklep będzie czynny do godz. 20⁰⁰

Serdecznie zapraszamy



**Nawiążemy współpracę na dostawę pieczywa do sklepów.
Dowóz własnym transportem. Zapraszamy zainteresowanych.**

tel. sklep 573 64 13. dom. 573 61 58. tel. kom. 0604 276 975

W OBRONIE INTERESU GMINY

Klub Radnych Niezależnych, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Sojuszu Lewicy Demokratycznej pragnie wyjaśnić mieszkańcom gminy Pępowa sytuację jaka miała miejsce podczas sesji Rady Gminy w dniu 6 marca 2000r., a dotyczyła nie wyrażenia zgody przez grupę radnych na przeznaczenie środków finansowych, w kwocie 15.680,00 zł na program dostosowania pracy Urzędu Gminy do ustawy o ochronie danych osobowych.

Opracowanie tego programu Wójt zlecił firmie „PROTOS” sc. Naszym zdaniem wydatkowanie kwoty 15.680,00 zł świadczy o braku orientacji wójta, co do kosztów potrzebnych, aby dostosować Urząd Gminy do pracy w oparciu o ustawę o ochronie danych osobowych. Inne urzędy zrobiły to we własnym zakresie, przy minimalnych nakładach finansowych, wynoszących zaledwie kilkaset złotych. Umowę na taką kwotę oceniamy negatywnie i i stwierdzamy, że jest to nierzetelność w zarządzaniu finansami publicznymi gminy. Umowa ta świadczy też o tym, że poddaliśmy się dyktatowi firmy wykonawczej.

Radni nie wyrazili także zgody na przeznaczenie kwoty 8.830,00 zł na uporządkowanie ewidencji komputerowej Urzędu. Działaniem tym miała się zająć także firma „PROTOS” s.c. Firma ta na początku roku 1999 zerwała umowę na obsługę bieżącą systemów komputerowych Urzędu Gminy. Tym samym pozbawiła Urząd Gminy opieki nad prawidłowym funkcjonowaniem programów komputerowych, znajdujących się na stanowiskach pracy Urzędu Gminy. Poprzez takie nieodpowiedzialne decyzje i działania firma „PROTOS”, naszym zdaniem, straciła zaufanie i wiarygodność działania. Jednocześnie zerwanie umowy przez „PROTOS” było demonstracją pracowników tej firmy jak bardzo jesteśmy od nich uzależnieni, co ma zasadnicze znaczenie przy negocjacjach warunków umów. Uważamy, że dla jasnej polityki finansowej i prawidłowego funkcjonowania Urzędu Gminy taka sytuacja jest niedopuszczalna.

Jednocześnie stwierdzamy, że jesteśmy za nowoczesnym funkcjonowaniem Urzędu Gminy, ale towarzyszyć temu powinna jasna, przejrzysta i racjonalna polityka finansowa Zarządu Gminy Pępowa.

Na koniec chcemy zaprotestować przeciwko imputowaniu nam przez radnego Józefa Hejduka działań, które mają podobno charakter polityczny. Nie zgadzamy się również z poglądem o jakiejś dwuwładzy w gminie. Każdy z organów władzy samorządowej wykonuje swoje zadania. Rada Gminy, chcemy przypomnieć, powołuje, odwołuje i ocenia pracę zarządu i wójta, uchwała budżet i kontroluje jego wykonanie. Są to podstawowe prerogatywy radnych. Złą byłaby ta Rada, która z nich nie będzie korzystać. Radny nie jest tylko od biernego akceptowania propozycji. I jeszcze jedna sprawa, p. radny Marian Pośrednik wytoczył na ostatniej sesji poważny zarzut pod naszym adresem, że blokujemy wiele inicjatyw Zarządu, a przez to utrudniamy rozwój gminy. Odrzucamy ten zarzut, jest on nieprawdziwy, a nawet obraźliwy. Nie ma żadnych dowodów, aby taką ocenę kierować, pod naszym adresem. Chcemy aktywnie uczestniczyć w kreowaniu życia społecznego gminy. Stąd z naszej strony wiele wątpliwości, pytań i propozycji. Nie mamy wątpliwości co do tego, że społeczeństwo naszej gminy oczekuje od Rady aktywności, a nie bierności.

KLUB RADNYCH NIEZALEŻNYCH,
PSL i SLD

Panu Stanisławowi Makowi
wiceprzewodniczącemu
Rady Gminy Pępowa
składamy wyrazy żalu po śmierci

OJCA

W bólu łączą się
i kondolencje przekazują

Przewodniczący i Radni
Rady Gminy Pępowa

Uwaga! ZAGROŻENIE POŻAROWE

Co roku po okresie zimowym, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, wzrasta zagrożenie pożarowe obszarów leśnych i innych.

Do opowstawiania pożarów przyczynia się w dużej mierze wiosenne wypalanie pozostałości roślinnych na łąkach, rowach, nieużytkach, pasach przydrożnych itp.

W roku 1996 Uchwałą Rady Gminy Pępowa nr XIX/101/96 w sprawie ustalania szczegółowych zasad wykonywania czynności wypalania słomy i pozostałości roślinnych na polach podano wszystkie warunki jakie należy spełnić przystępując do w/w czynności. Uchwała ta trafiła do sołtysów i została podana do publicznej wiadomości. Jest obowiązująca przy zachowaniu szczególnej ostrożności.

Mając przykłady z lat poprzednich oraz obowiązujące przepisy dotyczące zakazu wypalania rowów przydrożnych: wójt gminy zabrania WYPALANIA ROWÓW I PASÓW PRZYDROŻNYCH.

Podstawa prawna: (artykuł 45 ustawy o ochronie przyrody - Dz.U. Nr 114, poz. 492 ze zmianami z 1991 roku oraz art. 30, ust. 3 ustawy o lasach Dz.U. Nr 101, poz. 444 ze zmianami z 1991 roku)

INSPEKTOR DS. OBRONNYCH i PiPOŻ
STANISŁAW RUDYŃSKI

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Gminy Pępowo ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności działek budowlanych, niezabudowanych, położonych w centrum Pępowa (przy placu targowym) ul. Powst. Wlkp.

•działka nr.ew. 218/6 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/7 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/8 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/9 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/10 o pow. 0.00,74 ha	cena wywoławcza	- 3.478 zł
•działka nr.ew. 218/11 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/12 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/13 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/14 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł
•działka nr.ew. 218/15 o pow. 0.00,85 ha	cena wywoławcza	- 3.995 zł

Dla w/w nieruchomości prowadzona jest KW Nr. 19108 w Sądzie Rejonowym w Gostyniu. W/w nieruchomości przeznaczone są w planie zagospodarowania przestrzennego na :

- cele zabudowy usługowo - mieszkaniowej dwukondygnacyjnej- działka nr.ew. **218/6**
- cele zabudowy usługowo - mieszkaniowej z możliwością realizacji funkcji mieszkaniowej na poddaszu budynku - działki nr.ew. **218/7; 218/8;218/9;218/10**
- cele zabudowy usługowej
- działki nr.ew. **218/11; 218/12; 218/13; 218/14; 218/15**

Sprzedający zastrzega sobie prawo odkupu działek po cenie nabycia w przypadku nie rozpoczęcia budowy w ciągu roku bądź nie zakończenia jej w ciągu 3 lat od nabycia.

Przetarg w formie ustnej licytacji odbędzie się dnia 14 kwietnia 2000 r. o godz. 9⁰⁰ w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Pępowie . Postąpienie w licytacji wyniesie 100 zł.

Wadium na każdą z działek wynosi 300 zł.

Uczestnik przetargu jest zobowiązany wpłacić wadium w gotówce, w terminie do dnia 11 kwietnia 2000 r. na konto Urzędu Gminy nr.16101045-51275-3600-1 w GBW o/Leszno Filia Pępowo.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Oferenci zamierzający wziąć udział w przetargu na więcej niż jedną działkę są zobowiązani wpłacić wadia na każdą z działek, którą zamierzają kupić.

Uczestnicy przetargu mogą zapoznać się ze szczegółowymi warunkami przetargu i zagospodarowania działek w Urzędzie Gminy w Pępowie, pokój nr. 12 i 13.

Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży wyznacza sprzedający w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Nie przystąpienie nabywcy do zawarcia umowy sprzedaży skutkuje przepadkiem wpłaconego wadium.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Cena nabycia podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia umowy sprzedaży.

Warunki przetargu (zakupu działki)

- Działka o nr.218/6 zabudowa usługowo - mieszkaniowa - dwukondygnacyjna.
- Działki o nr. 218/7 do 218/10 - zabudowa usługowa z możliwością wykorzystania poddasza dla realizacji celów mieszkaniowych.

- Działki o nr. od 218/11 do 218/15 - zabudowa usługowa.

Zobowiązanie nabywcy do pobudowania w ciągu 3 lat, a w przypadku nie spełnienia prawo gminy do odkupienia.

- Uzbrojenie terenu:

- gaz i energia - indywidualnie nabywcy działek zgodnie z obowiązującymi przepisami
- sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna zostaną pobudowane staraniem Urzędu Gminy - przyłącza we własnym zakresie

- chodniki , dojazdy, drzewa na koszt gminy w ramach zagospodarowania terenu

- Koszty aktu notarialnego ponosi nabywca.

- Oferenci, którzy zamierzają kupić więcej niż jedną działkę opłacają wadium na każdą działkę którą zamierzają kupić.

- Wadium wpłacone przez mieszkańca, który przetarg wygrał zalicza się w poczet ceny, pozostałym zwraca się niezwłocznie.

- Wadium 10 % ceny (od 5-20 %) należy wpłacić do dnia poprzedzającego przetarg do godz.1400 na konto UG Pępowo nr.16101045-51275-3600-1 w GBW o/Leszno Filia Pępowo.

- Postąpienie minimalne 100 zł .

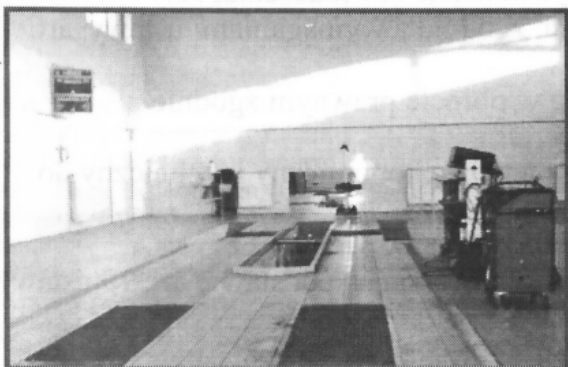
- Przetarg jest ważny, gdy minimum 1 uczestnik zadeklaruje 1 postąpienie.

- Przetarg ustny - forma licytacji.

- Kolejność sprzedaży - licytacji; w pierwszej kolejności zostaną zlicytowane działki, na które wpłynie najwięcej wpłat wadium.

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI "SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W PĘPOWIE informuje

CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI I WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW GMINY, ŻE W DNIU 23 WRZEŚNIA ODDALIŚMY DO UŻYTKU NOWĄ STACJĘ KONTROLI POJAZDÓW W GOSTYNIU PRZY UL. POLNEJ 42.



W/w obiekt pobudowano ze środków uzyskanych ze sprzedaży zbędnego majątku Spółdzielni. tworząc jednocześnie nowe miejsca pracy.

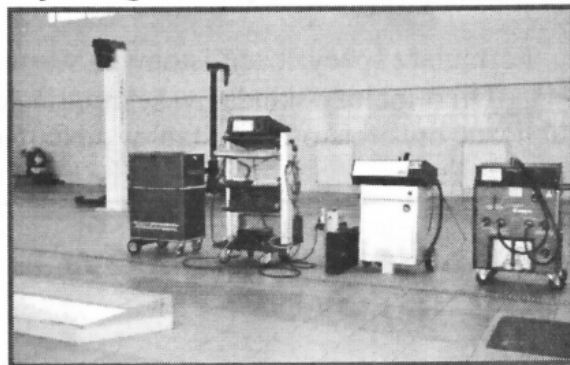
**PRZEGLĄDY TECHNICZNE
POJAZDÓW DO 3,5 TON !**

Stacja czynna od poniedziałku do piątku

w godz. 7⁰⁰ - 20⁰⁰

w soboty

w godz. 7⁰⁰ - 12⁰⁰



**Stacja Obsługi Samochodów przy GS "SCH" w Pępowie wykonuje
bezpłatnie wymianę wszystkich rodzajów olejów silnikowych
i przekładniowych - promocyjne ceny oleju i filtrów**

Najlepsze ceny i warunki zakupu do dnia 15 kwietnia 2000r.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA "SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W PĘPOWIE
ogłasza promocyjną sprzedaż nawozów sztucznych
WIOSNA - 2000**

**szczególnie miła niespodzianka cenowa przy zakupie
nawozów - polifoszek**

Z.Ch. "Police" S.A. Polifoska NPK 6:20:30
Polifoska NPK 8:24:24
Polimag 405 NPK Mg 5:10:6

S.Z.N.F Superfosfat SuperFoska - 11NPK CaS 1:11:11:13
Szczecin S.A. SuperFoska - 14PK CaS 14:14:25:10
SuperFoska - 20 PK Mg CaS 10:20:4:18:7
SuperMag - Pmg CaS 15:6:27:10
Superfosfat granulowany - PCaS 19:36:14

Z.A "Kędzierzyn" S.A. Saletra amonowa

"Włocławek"

Saletra amonowo - magnezowa

Z.A. "Kędzierzyn" S.A. Saletrzak, Salmag, Mocznik

Promocja dotyczy również nawozów: "HYDRO", Lubofos, Lubofoska

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO SPRZEDAŻY: PĘPOWO, UL. DWORCOWA 1, TEL. 573 63 32, 572 12 89

PAMIĘĆ, ŻAL, SMUTEK, TĘSKNOTA Spotkanie z Januszem Ragankiewiczem

„Moje serce zostało we Lwowie” taki tytuł nosił program literacko - muzyczny J. Ragankiewicza jakie zaprezentował w SP w Skoraszewicach, w dniu 18 marca. Autor i współwykonawca tego programu zproszony został do Skoraszewic przez zespół CAMERATA i jego opiekunkę Aleksandrę Nowak.

W sobotnie popołudnie przyszło do skoraszewickiej szkoły wielu zaproszonych mieszkańców Skoraszewic i całej gminy. Widać było pozytywne nastawienie do tematu Lwowa i postaci Janusza Ragankiewicza, który potwierdził później, że przede wszystkim w Wielkopolsce jest największe zrozumienie dla postaw lwowiaków i ich chęci propagowania kultury i dorobku, kiedyś polskiego Lwowa.



Janusz Ragankiewicz nie ukrywał wzruszenia

Koncepcja programu była prosta, ale ujmująca. J. Ragankiewicz najpierw opowiadał o Lwowie, jego historii, o kulturze i walkach o to piękne miasto. Recytował też swoje całkiem dobre warsztatowo - wiersze, bardzo emocjonalne zresztą. Urozmaiceniem dla wypowiedzi autora i głównego aktora programu były piosenki wykonywane przez CAMERATĘ i znakomitą, moim zdaniem, Darię Mateką.



Wójt wręczył J. Ragankiewiczowi na pamiątkę herb naszej gminy

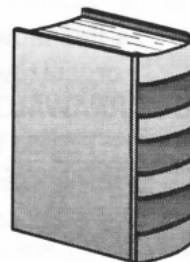
Na zakończenie Janusz Ragankiewicz publicznie zagospodarował czas zespołowi CAMERATA, zachęcając go do wzięcia udziału w kolejnej edycji Przeglądu Piosenki Lwowskiej i w innych wydarzeniach, których jako Prezes Towarzystwa Przyjaciół Lwowa, będzie organizatorem.

ZNACZEK UCZY I BAWI



21 marca br. został rozstrzygnięty konkurs filatelistyczny pn. „Zdobycze XX wieku”, w którym wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Pępowie i Gimnazjum. Spośród 75 uczestników najlepszymi okazali się: Andrzej Rudyński - kl. VIIIb - jego drugie zwycięstwo, Michał Wolny kl. VIb i Marcin Stanisławski kl. VIIIc. Najlepsi w Gimnazjum: Dawid Dudek kl. Ic, Ryszard Rogala kl. Ic i Mateusz Norman kl. Id. Wszyscy otrzymali nagrody z rąk instruktora Jana Kowalskiego. Podczas kwietniowego konkursu filatelistycznego, który odbędzie się w Poznaniu, Pępowo będzie reprezentował Andrzej Rudyński.

PROPOZYCJE GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ



Józef Tischner - KSIĄDZ NA MANOWCACH

Polska religijność wnosi wkład we współczesne zrozumienie chrześcijaństwa. „Zło dobrem zwyciężaj”, autor zadaje pytanie co zrobić, by te słowa były światłem naszej codzienności. Nie idzie o to, aby dowiedzieć się co słyhać na manowcach, ale przede wszystkim, by zrozumieć miliony małych i większych stołów ofiarnych, które stały się ołtarzami ludzi.

Arundhati Roy - BÓG RZECZY MAŁYCH

Jest to wyjątkowa książka - przetłumaczona na ponad 20 języków o miłości, śmierci, nadziei, radości, utraconym dzieciństwie. Przedstawia obraz Indii daleki od stereotypu, bardzo prawdziwy i piękny.

Paulo Coelho - NA BRZEGU RZECI PIEDRY USIADŁEM I PŁAKAŁEM

Autor opowiada o spotkaniu dwojga ludzi po latach rozłąki. Miłość, która w nich zasnęła budzi się powoli, pośród wątpliwości i obaw przed porażką. Aby uwierzyć w drugiego człowieka najpierw należy uwierzyć w siebie, żyć w harmonii ze światem, odnaleźć prawdziwe oblicze Boga.

Heinz Magenheim - HITLER STRATEGIA KLĘSKI 1940 - 45

Kolejna książka z serii „Sensacje XX wieku”. Autor na podstawie najnowszych materiałów analizuje motywy, cele poszczególnych działań, a następnie rozważa w jaki sposób wykorzystano lub zmarnowano nadarzącą się sznsę.

NIEZWYKŁA WYSTAWA

W roku 2000, obfitującym w wydarzenia wielkiej wagi, przypada również 60-ta rocznica zbrodni katyńskiej. W związku z tym w holu Szkoły Podstawowej w Pępowie przygotowana została wystawa „Katyń - Głgota Wschodu”. Ekspozycja zawierać będzie m.in. oryginalne dokumenty i fotografie z prywatnych zbiorów członków Rodziny Katyńskiej zamieszkałych na terenie naszej gminy. Otwarcie tej niezwykłej wystawy nastąpi w czwartek 6 kwietnia o godz. 13⁰⁰. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

MIROSLAWA BIGAJ
CZŁONEK RODZINY KATYŃSKIEJ

RADZIE RODZICÓW
PRZY SAMORZĄDOWYM GIMNAZJUM W PĘPOWIE

! DZIĘKUJEMY !

za finansowe wsparcie imprez
organizowanych w szkole:
BALU KARNAWAŁOWEGO GIMNAZJALISTÓW
i cyklu imprez z okazji
PIERWSZEGO DNIA WIOSNY

UCZNIOWIE, WYCHOWAWCY
I DYREKTOR SZKOŁY

Przyjmę ucznia w zawodzie
sprzedawca
w sklepie samoobsługowym
w Pępowie, ul. Chociszewicka 4

W sklepie prowadzona jest sprzedaż:

- artykułów spożywczych
- wyrobów mięsnych
- warzyw i owoców
- artykułów chemicznych
- artykułów szkolnych
- odzieży i obuwia

Udane i tanie zakupy
tylko w sklepach z naszym logo



Zapraszamy codziennie w godz. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedziele i święta w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰, 15⁰⁰ - 20⁰⁰



**STADNINA
KONI
PĘPOWO**

**prosi o zgłaszanie
kwater do wynajęcia
- na terenie Pępowa -
dla zawodników biorących udział
w zawodach konnych
w dniach 17 - 18 czerwca
oraz 27 - 30 lipca br.
tel. 572 04 13**

GIELDA

Ogłoszenia bezpłatne

Sprzedam suknię ślubną. Wzrost 170 cm.
tel. 573 66 72

Sprzedam byczki, tel. 573 61 41

Sprzedam zestaw do odbioru tv-sat
i monitor tv 14". Tel. 573 64 35

f o t o - v i d e o - d t p

G A L E R I A

- fotografia reklamowa, obsługa uroczystości rodzinnych
- videofilmowanie
- druk wizytówek, zaproszeń
- komputerowe przepisywanie tekstów

Jacek Ślaski, 63-830 Pępowa
ul. St. Nadstawek 15a, tel. 573 64 35

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 15 pkt 1 Ustawy o zamówieniach publicznych, z dnia 10 czerwca 1995r. (Dz.U. nr 76, poz. 344 z późniejszymi zmianami) Szkoła Podstawowa w Pępowie, 63-830 Pępowo, ul. Powstańców Wlkp. 47 woj. Wielkopolskie, tel (0-65) 573 61 24, ogłasza przetarg nieograniczony na zakup środków trwałych.

Przedmiotem przetargu jest wyposażenie sali internetowej w 13 komputerów bez klawiatur oraz 14 monitorów, 1 drukarki laserowej i 1 drukarki atramentowej.

Termin realizacji zamówienia w ciągu 7 dni od podpisania umowy.

Oferta powinna zawierać cenę za całościowy zakup wraz z podatkiem VAT.

Poza ofertą przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć pisemne oświadczenie, że:

- jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym, zgodnie z wymaganiami ustawy, art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych,
- zaświadczenie, że jest upoważniony do występowania w obrocie prawnym zgodnie z wymaganiami ustawy,
- oświadczenie, że oferent posiada niezbędną wiedzę, potencjał ekonomiczny i techniczny do wykonania zamówienia,
- znajduje się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia,
- oświadczenie, że oferent nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.

Formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia można uzyskać w sekretariacie szkoły.

Ofert należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 10 kwietnia 2000 roku, do godz. 10⁰⁰.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w Szkole Podstawowej w Pępowie, w dniu 10 kwietnia 2000 roku o godz. 11⁰⁰.

KARNAWAŁ EMERYTÓW I RENCISTÓW

Koło Emerytów i Rencistów w Pępowie zorganizowało dla swoich członków bal karnawałowy, który odbył się 5 lutego br. Bawiło się 97 osób, wśród zaproszonych gości byli: wójt Marek Turbański z małżonką, Prezes GS"SCH" Kazimierz Zaremba z małżonką, Przewodniczącą ZG PKPS Halina Gorzkowska i Przewodniczącą Koła Emerytów i Rencistów z Piasek.

Zabawa odbyła się w Restauracji „Włóścianka”, a środki na nią pochodziły ze składki w wysokości 15 zł od osoby i ze środków Koła oraz wsparcia ZG PKPS.



Atrakcjami tej zabawy były losy, taniec z balonami. Najstarsza uczestniczka zabawy Franciszka Markowska (86 lat !)

otrzymała róże i obowiązkowo zatańczyła z najstarszym mężczyzną na tej zabawie, Sylwestrem Klupsiem. Zabawa była wyśmienita, trwała do godz. 1 w nocy. Wszyscy byli bardzo zadowoleni i niechętnie wracali do domów.

KARNAWALE KARNAWALE



Po okresie karnawałowych szaleństw nastał czas spokoju, wyrzeczeń, czas postu. W roku ubiegłym społeczność naszej gminy bardzo często miała okazje i często z nich korzystała, uczestnicząc w wielu różnorodnych imprezach. Było wiele zabaw, bali, wieczorków tanecznych, zabaw dożynkowych, festynów, dyskotek i koncertów.

W 1999 roku odnotowano na terenie gminy 40 imprez. W plejadzie organizatorów są m.in. rady sołeckie, pan Karol Norman z Babkowic, KGW, OSP oraz Restauracja „Włóścianka” prowadzona przez Stanisława Maciejewskiego.

Rok 2000 rysuje podobne perspektywy, gdyż na koniec karnawału odnotowano 11 imprez. Z danych tych płynie wniosek, że społeczność gminy Pępowo lubi się bawić i to kulturalnie, gdyż na żadnej z imprez nie musiała interweniować policja.

Obecnie w okresie postu społeczność nasza zbiera siły do najważniejszego z wszystkich świąt - Wielkanocy. Już dziś zapraszamy w dniu 3 maja br. na Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, na stadion sportowy

STANISŁAW RUDYŃSKI

Gdy alkohol staje się problemem PROGRAM WYCHODZENIA Z ALKOHOLIZMU

Krok ósmy

„Zrobiliśmy listę osób, które skrzywdziliśmy i staliśmy się gotowi zadośćuczynić im wszystkim.”

Krok ósmy dotyczy stosunków osobistych. Najpierw spoglądamy w przyszłość i staramy się ujawnić przed sobą popełnione błędy, następnie podejmujemy energiczne próby naprawy wyrządzonych krzywd.

„Dzisiaj zdaje sobie sprawę ile trudności i pracy nad sobą niesie ten krok. Krok, który zawsze w jakiś sposób omijałem bez pracy nad nim. Lista osób skrzywdzonych była długa i nie przywiązywałem do niej wagi. A zadośćuczynienie przecież nie piję.”

Każdy Anonimowy Alkoholik sam się przekonał, że nie zajdzie daleko w tej nowej przygodzie życiowej, jeśli najpierw nie zrobi porządnego przeglądu krzywd, jakie wyrządził innym ludziom.

„Płynęły miesiące, krok za krokiem, lata bez pracy nad sobą, lata suche. Najważniejszą sprawą dla mnie w tych latach był mityng, i wspólnota AA. Rodzina musiała poczekać. Bardzo modnym dla mnie powiedzeniem na owe czasy było „przestałem pić dla siebie”. Byłem strasznym egoistą i to mi odpowiadało. Kiedy nie było mityngu wypoczywałem, bo przecież byłem chory, byłem alkoholikiem. W tym próżnym wypoczynku bardzo przeszkadzała mi żona swoimi prośbami o pomoc przy jakiejś pracy domowej, względnie jakimś tam gadaniem. Ubierałem się wtedy i wychodziłem gdzieś, byle z dala od domu. W tym czasie byłem daleko od realizacji ósmego kroku. Miałem tylko tę listę, z żoną na czele. Czasami wystarczyło tylko jedno słowo z jej strony i awantura gotowa. Sytuacja stawiała się coraz bardziej napięta. Nie dopuszczałem myśli, że to ja mogę nie mieć racji.

Nie piłem, ale było mi źle. Wreszcie podszedłem do trzeźwości inaczej. Postanowiłem zacząć od żony. Nawet nie wiedziałem, że to może być tak trudne i wydawało się bez celu. Przecież musiałem stać się tolerancyjny wyrozumiały. Przecież musiałem wyzbyć się tego najbardziej cennego, męskiego ego. Postanowiłem zbliżyć się do żony, być otwartym na każdy problem. Nagle poczułem, że ją kocham. Kocham tak mocno jak kiedyś, a zarazem bardziej dojrzałe opiekuńczo. Zakochałem się na nowo w swojej własnej żonie. Bzdura? Nie, szczerza prawda. To właśnie ta miłość, a nie przyzwyczajenie, pozwoliła mi na zrealizowanie ósmego kroku. Uświadomiłem sobie jak bliską osobą jest dla mnie moja żona, jak bardzo zależy mi na jej towarzystwie. Rozmawiamy teraz o wszystkim. O jej pracy zmartwieniach, planach.

Moje zadośćuczynienie polega na byciu blisko osoby mi tak drogiej, której wyrządziłem tyle zła, którą tak skrzywdziłem. Kiedykolwiek wynikają jakieś różnice zdań, staram się zaczynać od siebie. Myślę, może ma zły dzień, może to ja nie mam racji, przecież może być też zmęczona, jest takim samym człowiekiem jak ja. Później na tej liście umieściłem dzieci, najbliższą rodzinę, znajomych.

Wierz mi drogi Czytelniku, że nie jest łatwo odejść od starych zasad i naleciałości typu „Ja tu jestem panem”. Lecz warto, warto spróbować i cieszyć się jak ja swoimi osiągnięciami. Warto również kochać i być kochanym.

Zygmunt

GMINNA KOMISJA
ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Informacje USC

W okresie od 27 stycznia do 27 marca br.
Urodziło się w gminie 10 dzieci: 5 chłopców
i 5 dziewczynek. Sporządzono 5 aktów
małżeństw. Zmarło 4 mężczyzn i 1 kobieta.

PODSUMOWANIE COROCZNEJ PRACY PSZCZELARZY W NASZEJ GMINIE



Marzec jest miesiącem pierwszych oblotów pszczół, a tym samym początkiem sezonu pszczelarskiego.

Wyczuwa się atmosferę nadchodzącej wiosny. Pobudza się aktywność pszczół, a także pszczelarzy.

Dlatego właśnie nasze Koło Pszczelarzy w Pępowie, w dniu 12 marca odbyło coroczne zebranie sprawozdawcze.

Koło liczy 32 członków i posiada 735 rodzin pszczelich.

W trakcie zebrania zostały omówione wszystkie sprawy, jakimi zajmowano się w minionym roku.

Na podstawie sprawozdania oraz szerokiej dyskusji ustalono wymogi, którym trzeba sprostać w realizacji zadań w roku 2000, aby nasze pszczelarstwo mogło osiągnąć zadowalające wyniki ekonomiczne.

Niestety w pszczelarstwie występuje coraz więcej trudności i zagrożeń, począwszy od ciągle trapiących nasze pszczoły chorób (jak warroza i nosemoza), poprzez wytrucia, do ekonomicznej nieopłacalności włącznie.

Mimo tego koledzy pszczelarze, kierując się prawdziwą miłością do pszczół, traktują swą pracę jako kontynuację tradycji dawnych bartników.

Dlatego właśnie prezes, na zakończenie przypomniał jakże piękne słowa byłego prezesa ks. Dr Henryka Ostacha, które przytaczam:

„*WXIII wieku na ziemiach Starego Sącza rozlegał się krzyk grozy. Była to groza niesiona przez Tatarów, którzy palili miasta, niszczyli grody, wycinali ludzi. To właśnie tam powstało powiedzenie, że gdzie koń tatarski stąpnie, potem już trawa nie wyrasta.*

I oto starsądeckie lasy, przepaściste bory, puszcze pełne wtenczas jak mówi kronikarz pracowitych pszczół, dotknięte zostały pożogą, zniszczeniem, głupotą bezlitosną, która wszędzie towarzyszyła przerażającym hordom tatarskim.

I wtedy, do wielkiej księżnej, która była panią sądeckiej ziemi, przybyli bartnicy. Ci, którym udało się zachować życie w głębi borów, ale jednocześnie ci, którzy stracili wszystko co ukochali, swój sens życiowy, piękno swoich pasiek, wspaniałe barcie, które wcześniej pulsowały życiem. Skarzyli, że wszystko zniszczone, że nie mają już ani chęci, ani do czego wracać. Najlepiej będzie, jeżeli pójdziemy w inne strony, gdzie Tatar nie zabija, gdzie nie ma straszliwej pożogi.

Księżna patrząc ze smutkiem na strapionych bartników powiedziała: Wróćcie do swoich barci, bo gdy nie będzie pracowitych pszczół, co zapalimy na naszych ołtarzach? Przecież to one produkują wosk, z którego tworzy się świece.

Gdy nie będzie pracowitych pszczół, kto będzie śpiewał wśród kwiatów naszych rozłożystych lip? ponieważ to one rokrocznie ten niezwykły koncert dają, budząc w sercach naszych tyle radości!

Gdy zabraknie pracowitych pszczół, co zrobimy nasi chorzy, a zwłaszcza matki patrzące na swe chore dzieci? Co dadzą tym dzieciom? Co za lekarstwo będą mieli nasi chorzy, gdy miodu w domach naszych braknie?

Idźcie! Wróćcie do barci!

Na nowo podejmijcie bartniczy trud.

Jesteście wielką potrzebą, a zwłaszcza koniecznością naszego życia.

Pokłonili się nisko przed swoją panią bartnicą i odeszli ocierając łzy.

A potem znowu bory Starego Sącza i całej Polski zabrzmią śpiewem, melodyjną nutą naszych pracowitych pszczół, istniejących do dziś i sławiących przeszłość, a jednocześnie dających swe dary dzisiejszemu człowiekowi.”

Tradycje dawnych bartników należy zachować. To właśnie należy do naszego obowiązku, a przytoczone przeze mnie wołanie, już w nieco innym sensie aktualne jest do dziś.

STANISŁAW WACHOWIAK

TERMINARZ ROZGRYWEK RUNDY WIOSENNEJ

LZS DĄBROCZANKA PĘPOWO

JUNIORZY STARSI

1. Dąbroczanka - Piast Kobylin 26 marca,
 2. Rawia Rawicz - Dąbroczanka 2 kwietnia,
 3. Dąbroczanka - Kania Gostyń 9 kwietnia,
 4. Korona Piaski - Dąbroczanka 16 kwietnia,
 5. Dąbroczanka - Kormoran Święciechowa 30 kwietnia,
 6. Piast Kobylin - Dąbroczanka 7 maja,
 7. Dąbroczanka - Rawia Rawicz 14 maja,
 8. Kania Gostyń - Dąbroczanka 21 maja,
 9. Dąbroczanka - Kormoran Piaski 28 maja,
 10. Kormoran Święciechowa - Dąbroczanka 4 czerwca.
- (wszystkie mecze odbywać się będą o godz. 11⁰⁰)

SENIORZY

1. Dąbroczanka - Mas Rol Sławie 19 marca, godz. 15⁰⁰,
2. Sokół Niechlów - Dąbroczanka 25 marca, godz. 14⁰⁰,
3. Dąbroczanka - Pogoń Góra 2 kwietnia, godz. 13⁰⁰,
4. Zjednoczeni Pudliszki - Dąbroczanka 9 kwietnia, godz. 13⁰⁰,
5. Dąbroczanka - Zootechnik Pawłowice 16 kwietnia, godz. 14⁰⁰,
6. Korona Piaski - Dąbroczanka 22 kwietnia, godz. 11⁰⁰,
7. Dąbroczanka - Pogoń Wschowa 30 kwietnia, godz. 14⁰⁰,
8. Wielkopolska Szelejewo - Dąbroczanka 6 maja, godz. 11⁰⁰,
9. Dąbroczanka - Zjednoczeni Chrościna 14 maja, godz. 16⁰⁰,
10. Rolnik Racot Dąbroczanka 21 maja, godz. 17⁰⁰,
11. Dąbroczanka - Orla Wąsosz 28 maja, godz. 16⁰⁰,
12. Krobiana Krobia - Dąbroczanka, 4 czerwca, godz. 16⁰⁰,
13. Dąbroczanka - Kania Gostyń 11 czerwca, godz. 16⁰⁰,
14. Dąbroczanka - Avia Siedlnica 18 czerwca, godz. 17⁰⁰,
15. Brenewia Wijewo - Dąbroczanka 22 czerwca, godz. 17⁰⁰.

LZS CZELUŚCIN

- Żytowiecko - Czeluścín 9. kwietnia, godz. 14³⁰,
Czeluścín - Smolice 16 kwietnia, godz. 14⁰⁰,
Chwałkowo - Czeluścín 30 kwietnia, godz. 11⁰⁰,
Czeluścín - Jutrosin 7 maja, godz. 13⁰⁰,
Dolsk - Czeluścín 14 maja, godz. 11³⁰,
Czeluścín - Sarnowa 21 maja, godz. 13⁰⁰,
Poniec - Czeluścín 28 maja, godz. 15³⁰,
Czeluścín - Sarbinowo 4 czerwca, godz. 11⁰⁰,
11 czerwca - pauza.



Bogdan Matyla, Mateusz Kozaczek, Tomasz Maciejewski, Zenon Kaczmarek.



Wspólne zdjęcie mistrzów

Najlepszym w kat. najmłodszych okazał się Wojtek Matyla z Pępowa przed Hubertem Krajką z Krzyżanek, trzeci był Piotr Matyla z Pępowa.

W przedziale wiekowym 1980 – 1984 zwyciężył Krzysztof Matyla z Pępowa, przed Łukaszem Kozaczkiem, również z Pępowa. Trzecie miejsce zajął Mateusz Kołodziejczak z Gębic.

Wśród seniorów najlepszym okazał się Zdzisław Cichowlas z Pępowa przed Ryszardem Gruetzmacherem z Wilkonic, a trzecie miejsce zajął Jarosław Jamroży również z Wilkonic.

JANUSZ WALEŃSKI

ODPOWIEDŹ WĘDKARZY

18 stycznia na zebraniu wiejskim w Pępowie jeden z mieszkańców naszej gminy (pracownik ODR w Pępowie) skrytykował użytkowanie zbiornika "Cegielnia" przez Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Pępowie.

Odpowiadając na zarzuty tego Pana, chcemy poinformować, że Koło PZW Pępowa nie ogranicza i nie ma zamiaru ograniczać dostępu do zbiornika "Cegielnia". Tablica o zakazie kąpieli została wykonana przez Urząd Gminy w Pępowie, w porozumieniu z policją, a członkowie Koła tylko ją zawiesili. Krytykując gospodarkę Koła, pewnie Pan nie wie o tym, że członkowie PZW Pępowa utrzymują porządek w otoczeniu zbiornika, montując na własny koszt kosze na śmieci i sprzątając jego okolice, przez co zbiornik ten jest jeszcze dość czysty i jest jedynym większym Zbiornikiem w naszej gminie. Pan ten, taki skory do krytyki innych, na zwrócenie mu uwagi przez wędkarza, że należy zostawić samochód przed znakiem, a nie wjeżdżać na samą skarpe, odpowiada, że jemu wolno, bo jest pracownikiem Urzędu Gminy i ma taką władzę, iż załatwi, że ten kto zlecił powiesić tablicę o zakazie kąpieli będzie ją demontował. Po wymianie zdań z wędkarzem Pan ten, chyba wiedząc o tym, że kąpie się na własną odpowiedzialność wpłynął złośliwie łowiącemu między wędkę, co innym kąpiącym się nie przeszkadzało, że wędkarz w tym miejscu łowi.

Pan ten, pozbawiony jest chyba wyobraźni, co udowodnił wygadując jeszcze inne głupstwa z odwołaniem radnych włącznie. Mówiąc o wędkarzach obraził członków naszego Koła, które liczy ponad sto osób.

Trochę kultury, proszę Pana!

ZARZĄD KOŁA PZW PĘPOWO

FINAŁ V MISTRZOSTW GMINY W TENISIE STOŁOWYM

Coroczne Mistrzostwa Gminy w Tenisie Stołowym już za nami. Zawodnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. Wśród chłopców w kategorii wiekowej 1985 i młodszych, do rywalizacji finałowej przystąpiło dziesięciu zawodników.

Lista finalistów:

Kategoria 1985 i młodszy: Wojciech Matyla, Piotr Matyla, Tomasz Dembski, Przemysław Jurdeczka, Hubert Krajka, Marcin Lorek, Przemysław Tworkowski, Mateusz Czerwiński, Piotr Lutowicz, Bartosz Czerwiński.

Kategoria 1980 – 1984: Krzysztof Matyla, Sławomir Stróżyk, Leszek Grodzki, Dominik Waleński, Bartosz Krajka, Łukasz Kozaczek, Mateusz Kołodziejczak, Marcin Kaczmarek.

Kategoria 1979 i starsi: Zdzisław Cichowlas, Ryszard Gruetzmacher, Ireneusz Lewandowski, Jarosław Jamroży,

SPORTOWE SUKCESY UCZNIÓW PĘPOWSKIEJ SZKOŁY

POCZĄTEK SEZONU

4 marca rozpoczęli sezon startowy młodzi lekkoatleci z Pępowa. Pierwszym sprawdzianem formy po przygotowaniach zimowych i obozie sportowym w Juracie był start w eliminacjach Pucharu Polski w Biegach Przełajowych. W zawodach rozgrywanych w Poznaniu wokół obiektów Olimpii wzięło udział czworo naszych najlepszych biegaczy. Spisali się doskonale. Cała czwórka wywalczyła awans do finału ogólnopolskiego, który rozgrywany jest jesienią. W biegu młodzików na dystansie 2000 m. Damian Mak zajął doskonale trzecie miejsce, a Filip Migdalski przybiegł na siódmej pozycji. W półtorakilometrowym biegu młodziczek Hania Jurdeczka uplasowała się również na siódmej pozycji. Natomiast wśród juniorek awans do finału wywalczyła Iga Migdalska, która na co dzień biega sprinty. Warto dodać, że wszyscy wyżej wymienieni biegali ze starszymi od siebie, a Hania miała za rywalki dziewczyny urodzone dwa lata wcześniej.

MISTRZOSTWA POWIATU W BIEGACH PRZELAJOWYCH

Dużym sukcesem podopiecznych Jacka Migdalskiego zakończyły się mistrzostwa powiatu w biegach przełajowych, które były jednocześnie eliminacjami do finału wojewódzkiego. Aby się do niego zakwalifikować, trzeba było uplasować się w pierwszej czwórce. Odkryło się osiem biegów. Powiat gostyński dysponował trzydziestoma dwoma miejscami premiowanymi startem w finale wojewódzkim, z czego osiem przypadło naszym młodym lekkoatletom, sześć "jedynce" z Gostynia, pięć uczniom z Piasków, cztery zawodnikom z Borku, trzy z Krobi, dwa z Wycisłowa a po jednym biegaczom z Zimnowody, Siemowa, Gimnazjum nr 2, SP nr 2 z Gostynia. Miejsca premiowane awansem do finału wojewódzkiego wywalczyli: Hania Jurdeczka (2), Małgorzata Chlebowska (2), Arkadiusz Wolsztyński (2), Damian Mak (2), Paulina Kałużna (3), Przemysław Ptak (3), Filip Migdalski (3), Malwina Budajczak (4). W zawodach uczestniczyło ponad dwustu zawodników z całego powiatu.

MEDALOWA HANIA

Ponad dwa tysiące zawodniczek i zawodników rozegrało w Żerkowie I Mistrzostwa Wielkopolski w Biegach Przełajowych. Ścigano się na dystansie jednego kilometra, z wyjątkiem uczniów gimnazjum, klas ósmych i szkół średnich, którzy biegali na dwa kilometry. Odkryło się dwanaście biegów w poszczególnych kategoriach. Na starcie każdego z nich stanęło ponad 150 zawodników, wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach powiatowych. Trasa biegu była trudna technicznie, obfitowała w liczne zakręty a największy respekt budził stumetrowy stromy podbieg. W tak

ekstremalnych warunkach doskonale spisała się Hania Jurdeczka, która po wspaniałym biegu zdobyła tytuł drugiej wicemistrzyni Wielkopolski. Hania okazała się również



najlepszą zawodniczką powiatu gostyńskiego. Jest to największy dotychczasowy sukces młodej zawodniczki, która ma na swym koncie liczne zwycięstwa w imprezach niższej rangi. Pozostali nasi uczniowie w tej doborowej stawce spisali się również doskonale. Przemysław Ptak ukończył bieg na 11 pozycji, Damian Mak był czternasty. Pozostali finaliści również nie zawiedli i pobiegli zgodnie ze swymi możliwościami.

CROSS WAGAROWICZA

W pierwszy dzień wiosny liczna grupa uczniów pępowskich szkół wystartowała w Pawłowicach w XI Crossie Wagarowicza. Chętnych do wzięcia udziału w zawodach było znacznie więcej, niż mógł pomieścić autokar. Oprócz kilku trenujących zawodników w reprezentacji SKS Pępowa startowali sami ochotnicy. Najmłodszy z nich miał sześć lat. Na dwadzieścia biegów, które rozegrano, szesnaście liczonych było do klasyfikacji drużynowej. Z wyjątkiem biegu pierwszych klas gimnazjum dziewcząt w pozostałych wystartowali nasi uczniowie. Po podsumowaniu punktacji drużynowej nasza reprezentacja zajęła doskonale czwarte miejsce, wśród kilkunastu sklasyfikowanych ekip. Już tradycyjnie bardzo dobrze spisali się uczniowie pierwszej szóstce najlepiej obsadzonego biegu. Damian Mak był drugi, Filip Migdalski czwarty a Paweł Nowacki szósty. Drugie miejsce zajęła również Marcelina Danielczyk z klasy II i Hania Jurdeczka z klasy VI. Na trzeciej pozycji przybiegli: Dorota Jurdeczka i Paweł Twardowski z klasy drugiej oraz Monika Klemczak z klasy III. Szóste miejsce zajęła Ilona Fórmanowska z klasy I i Przemysław Ptak z klasy V. Wszyscy otrzymali nagrody i dyplomy. Na ósmej pozycji przybiegli Mateusz Kaźmierczak z "zerówki" i Bartosz Czerwiński z klasy IV. Pozostali uczestnicy również walczyli ambitnie, co miało niewątpliwie wpływ na ostateczną klasyfikację drużynową.

WIEŚCI
PĘPOWA

PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

Redaguje zespół:

Małgorzata Czernik, Henryk Mikołajczak, Jarosław Lisiecki, Joanna Gała, Alicja Wojciechowska, Stanisław Wachowiak, Mariola Żelazna, Urszula Wabińska, Jacek Ślaski (redaktor naczelny), Mirosława Spychała, Maria Szelałowska, Irena Chajec, Janusz Waleński.

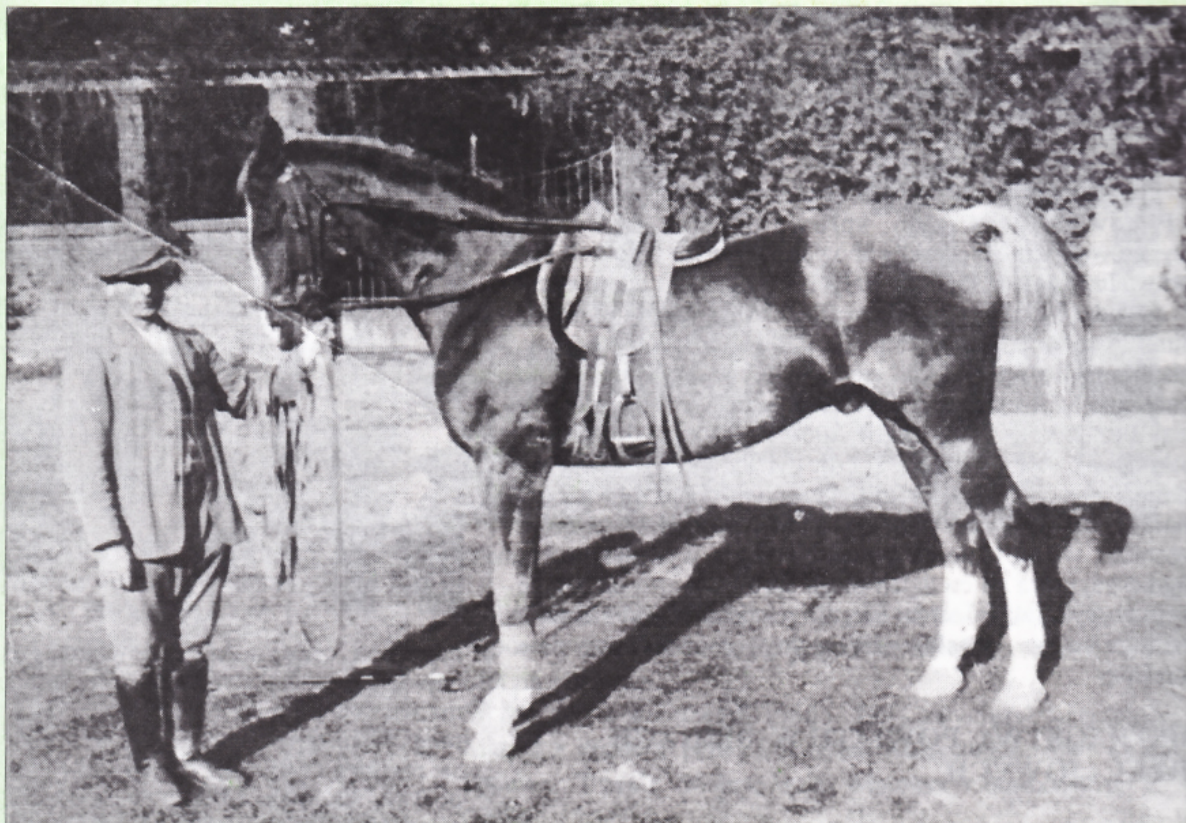
Adres Redakcji: 63-830 Pępowa, Urząd Gminy, ul. St. Nadstawek 6, tel. (0-65) 573 63 08

Cena reklam: 0,20 zł za 1 cm² + VAT. Skład: "Wieści Pępowa"

Druk: "Gazeta Gostyńska" Gostyń Os. Gawrony 7/16, tel./fax (0-65) 572 03 09

Redakcja za treść reklam nie odpowiada.

**Z
A
T
R
Z
Y
M
A
N
E
K
A
D
R
Z
E**



Dzisiaj zdjęcie kogoś znanego starszym osobom. Prosimy odgadnąć, kto to jest lub podać miejsce, w którym je wykonano. Odpowiedzi na kartkach pocztowych prosimy przysyłać na adres Urzędu Gminy: 63-830 Pépowo, ul. St. Nadstawek 6, do 20 kwietnia br. Zdjęcie otrzymaliśmy od p. Antoniego Filipowiaka.

Nagrody - trzy słodkie upominki - ufundowali **Florian i Zenon Matuszewscy - Sklep Spożywczy i Piekarnia**

Zdjęcie w poprzednim numerze przedstawiało znanego w Pépowie taksówkarza Edwarda Kubiaka, z jego Oplem "Olimpią". Na drugim planie tego zdjęcia stał Paweł Markowski, kolega po fachu pana Edwarda.

Szczęśliwcami w tym konkursie zostali: Bernadetta Kaczmarek, Krzysztof Zmysłowski i Andrzej Puślecki.

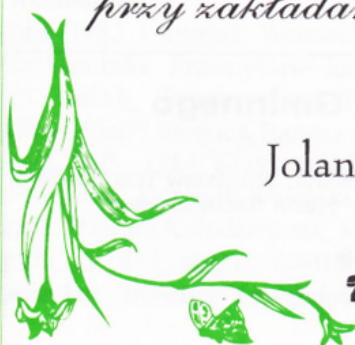
**SZKÓŁKA
KRZEWÓW
OZDOBNYCH**

poleca:

-  krzewy iglaste (w około 100 gatunkach)
-  " - " liściaste (również szczepione)
-  pnącza
-  azalie i rododendrony
-  byliny

Fachowe porady

przy zakładaniu ogródków



Jolanta i Jan Nowaczyk

Wyganów 1

63-740 Kobylin

 (0-65) 548 24 18

 0606 25 96 39



UWAGA

HODOWCY KRÓLIKÓW



**Ubojnia Nutrii i Królików
"Lilex"**

64-061 Kamieniec, ul. Grodziska 8

tel. (0-61) 44 30 025,

0 602 444 345, 0 602 356 863

**OGŁASZA SKUP KRÓLIKÓW
OD 3 KG WZWYŻ**

(bez ograniczeń)

cena za 1 kg - 3 zł

punkty skupu - czynne w czwartki:

Zduny, ul. Kobylińska 2 - godz. 11³⁰

Kobylin, ul. Grunwaldzka 12 - godz. 12⁰⁰

Pépowo, ul. Promienista 31 - godz. 12³⁰

Grabonóg 41 - godz. 13⁰⁰